

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Prawda stara, jak świat

(r.) Co rozstrzyga o układzie sili międzynarodowych? Czy tylko dyplomacja? Pracowała ona ostatnio znacznie, lecz czy zbudowała rzeczy trwale?

Dawno już położenie międzynarodowe nie odznaczało się taką płynnością, jak obecnie. Przed paru tygodniami podjęto w Londynie i w Paryżu próbę nowego ułożenia stosunków w Europie środkowej. Wychodzono z założenia, że nie można już liczyć tak, jak dawniej na czynnik włoski w polityce europejskiej — wysuwało projekt zastąpienia nad Dunajem Włoch Sowieci.

Tymczasem zwycięstwo włoskie w Abisynji, zadanie ciosu przez marsz. Badoglio najlepszej części armii negusa zmieniło radykalnie położenie. Akcje włoskie znowu idą w górę. Wpływ włoski znowu konkretyzuje się. A do Florencji udaje się Minister Spraw Zagranicznych Austrii, by razem z wicepremierem spraw zagranicznych Włoch rozproszyć nieporozumienia, jakie ostatnio powstały między Wiedniem a Rzymem. Austrię, która zaczęła odchyłać się od Włoch i szukać poparcia w Pradze, znowu wraca pod opiekę rzymskiej wilczycy.

Prasa paryska przypuszcza, że obecnie Włochy, osiągnąwszy zwycięstwo i moralną satysfakcję, bardziej skłonne będą do zawarcia pokoju z „honorem”. Czy istotnie tak będzie? Mówiono podobnie po zwycięstwie przez Włoch Adul. A jednak wojska włoskie nie poprzestały na tamtym sukcesie. Czy poprzestają na obecnym? Zdaje się, że Mussolini ma szersze plany, których nie ma zamiaru porzucić.

Może zatem powrócą próby zastrzeżenia sankcji wobec Italii, która znowu staje się niebezpieczna? Jakże ta sprawa wydawała się bliska realizacji jeszcze trzy miesiące temu. Dziś trudno o niej mówić, skoro Stany Zjednoczone wyraźnie stwierdziły, iż sankcji nalcianych stosować nie będą. I pod tym względem zatem sytuacja uległa zmianie. Włochy przetrzymały groźącą im burzę nalcianą i nie dały się zastraszyć.

Wszystko jest więc płynne w obecnej sytuacji prócz sukcesów wojskowych i prócz zbrojeń. To są dopiero czynniki realne, konkretne, decydujące. Od kombinacji dyplomatycznych ważniejsze są dziś zbrojenia. W ostateczności na szachownicy międzynarodowej decyduje o wszystkim siła zbrojna. Zwycięstwo marsz. Badoglio raz jeszcze przypomniało tę starą, jak świat, prawdę.

2 Polacy w niewoli włoskiej

Nowe szczegóły o jeńcach z wojsk negusa

ABC było pierwszym pismem, które przyniosło wieści, kim są Polacy ujęci w Abisynji przez wojska marszałka Badoglio. Obecnie nowe szczegóły przynosi z Makalle włoski „Giornale d'Italia”:

„Maksymilian Stanisław Belaw (według innej pisowni Belau), urodzony w 1900 r., skończył medycynę na Uniwersytecie Warszawskim. Nosi płócienną kurtkę, spodnie sportowe i żółte buty. Na ramieniu ma znak Czerwonego Krzyża.

Tadeusz Medyński, urodzony w r. 1910 w Warszawie, dziennikarz, ubrany podobnie jak jego towarzysz, lecz bardziej po sportowemu. Ma na sobie grubą koszulę wełnianą w szerokie kraty.

Obu Polaków badano w namiocie oficerskim, gdzie zasiedli na bankach z benzyną.

Z zeznań ich wynika, że dr. Belaw podróżował niedawno po Indiach w poszukiwaniu zajęcia. W listopadzie 1934 r. uzyskał on stypendjum w amerykańskim towarzystwie „Sudan Interior Mission”. Towarzystwo to kierowane jest przez Amerykanina Lambi, który przyjął obywatelstwo abisyńskie i stał się jednym z głównych doradców negusa i prezesem abisyńskiego Czerwonego Krzyża. Następnie dr. Belaw zaciągnął się do abisyńskiego Czerwonego Krzyża z pensją 400 talarów miesięcznie. Pewnego dnia mianowano go dyrektorem szpitala polowego nr. 3. Dn. 26 listopada szpital wysłano do Dessie na 3-ch samochodach. W skład szpitala wchodziło 21 sanitariuszów abisyńskich i 1 asystent europejski.

W Dessie spotkał dr. Belaw dziennikarza Medyńskiego, podróżującego samochodem po Abisynji. Medyński, który przekonał się, że warunki pracy dziennikarskiej w Addis Abebie są bardzo trudne, po spotkaniu z dr. Belawem w Dessie postanowił zaciągnąć się jako asystent szpitalny, zwłaszcza, że posiadał pewne znajomości z medycyną. Medyński napisał wniosek do abisyńskiego Ministerstwa Spraw Wojskowych i otrzymał odpowiedź pozytywną oraz pensję 125 talarów miesięcznie. Obaj Polacy byli w Dessie podczas bombardowania miasta przez Włochów.

Szpital otrzymał następnie rozkaz przyłączenia się do wojsk rasa Mulugheta, który zbliżał się do Amba Aradan. Szpital załadowano na 120 mulów i w towarzystwie eskorty złożonej ze 125 żołnierzy wyruszyło w kierunku Kworan,

gdzie zatrzymano się 2 tygodnie. Szpital przybył do Amba Aradan dnia 23 stycznia.

W wojsku rasa Mulughety panowała epidemia tyfusu i dezynterii. Dr. Belaw zorganizował szpital w pieczarze skalnej długości 20 mtr. Przestrzeń tę podzielił na dwie części, urządzając w jednej salę operacyjną, w drugiej właściwy szpital.

Wiadomości nadchodzące z Dessie mówiły o wielkich zwycięstwach rasa Kassa, budząc entuzjazm wojska rasa Mulughety, który posiadał 50.000 ludzi oraz 30.000 wojowników, przyprowadzo-

Na zebraniu akcjonariuszów uchwalono
Zmniejszenie kapitału zakładowego
Banku Polskiego

Dnia 20-go b. m. odbyło się do- roczne zgromadzenie akcjonariuszów Banku Polskiego pod przewodnictwem prezesa Banku p. Adama Koca. Przed przystąpieniem do porządku obrad zebranie uczciło chwilą skupienia pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dłuższe przemówienie wygłosił prezes Koc, w którym wyraził swój pogląd na obecną rzeczywistość gospodarczą Polski oraz na rolę i zadania Banku Polskiego.

— W walce naszej z kryzysem i w dążeniu do podniesienia gospodarczego kraju — mówił prezes Koc — idziemy drogą wypróbowanych metod, unikając eksperymentów, za które musielibyśmy w przyszłości drogo zapłacić. Szczególnie w polityce monetarnej obowiązują zupełnie określone, znane i niewątpliwie zasady, które u nas będą stosowane.

Po przeprowadzeniu dyskusji nad sprawozdaniem Banku walne

zgromadzenie akcjonariuszów uchwaliło, że dywidenda w wysokości 8 zł. od jednej akcji 100-złot. I i II emisji ma być wypłacana, począwszy od 21-go lutego r. b. Na akcje II emisji, pozostające dotychczas w posiadaniu Skarbu Państwa, przypada z tytułu dywidendy 4 milj. zł.

Następnie walne zgromadzenie uchwaliło wniosek rady Banku w sprawie zmiany szeregu artykułów statutu. Na mocy zmiany, kapitał zakładowy Banku zostaje obniżony ze 150 milj. zł. do 100 milj. zł. drogą odkupu od Skarbu Państwa akcji II emisji po kursie nabycia ich przez Skarb w 1927 r., czyli po 150 zł. za akcję wartości nominalnej 100 zł. Po dokonaniu odkupu nastąpi umorzenie tych akcji i kapitał zakładowy Banku obniżony zostanie o 50 milj. zł., a fundusz zapasowy o 25 milj. zł.

Wskutek tej uchwały Skarb Państwa otrzyma od Banku gotówkę 75 milj. zł., co ma donieść znaczenie, zwłaszcza w obecnym momencie, kiedy Skarb, zdążając do osiągnięcia równowagi budżetowej, musi posiadać pewne minimum środków obrotowych.

W artykule 63 statutu podwyższono dotychczasową maksymalną normę, do której Bank mógł udzielać pożyczek pod zastaw papierów wartościowych z 20 proc. do 30 proc. sumy portfeli wekslowego Banku. Zmiana ta okazała się konieczną ze względu na przeważające się w ostatnich latach — nie tylko w Polsce, ale i zagranicą — stałe tendencje kurczenia się obiegu weksli handlowych.

Rozruchy w Hiszpanji
spowodowały
zmianę rządu

MADRYT, 19. 2. (PAT.) Rząd podał się do dymisji.

MADRYT, 19. 2. (PAT.) Jakkolwiek premier Portala Valladare nie podał przyczyn swego nagłego ustąpienia, w kołach politycznych mówi się, że na decyzję szefa rządu wpłynęły groźby rozruchów. Dziś rano premier, który równocześnie piastował tę funkcję spraw wewnętrznych, otrzymał wiadomość o buncie więźniów w Bilbao, gdzie znajdowało się wielu uczestników akcji rewolucyjnej z października 1934 roku.

MADRYT, 19. 2. (PAT.) Skład nowego gabinetu hiszpańskiego jest następujący: premier — Azana, sprawy wewnętrzne — Amos Salvador, sprawy zagraniczne — Augusto Barcia, finanse — Gabriel Franco, marynarka — Jose Viral, oświata — marcelino Domingo.

Zatruta stypa
14 osób zmarło

KALKUTTA, 20. 2. (PAT.) Po spożyciu ciasta na stypie pogrzebowej w Kailiyat, zatruta się cała rodzina zmarłego oraz szereg gości.

14 osób zmarło, a stan 20-tu jest groźny.

Mroźno
Porywiste wiatry

W południowych dzielnicach Polski utrzymywała się wczoraj pogoda pochmurna z opadami śnieżnymi, pozmiejsze było dość pogodnie o wzrastającym zachmurzeniu w dzielnicach środkowych. Temperatura o godz. 14-ej wynosiła: 2 st. ciepła w Zakopanem, 2 st. mrozu w Katowicach i Lwowie, 5 w Zaleszczykach, Krakowie i Bydgoszczy, 6 w Warszawie, Poznaniu i Kielcach, 8 w Gdyni, 9 w Pińsku, a 16 st. mrozu w Wilnie.

Dziś — w dalszym ciągu mroźno i chmurno z opadami śnieżnymi, głównie na południu i zachodzie kraju. Umiarkowane, chwila mi porywiste, wiatry wschodnie i południowo-wschodnie.

Do Brukseli, Londynu, Belgradu i Bukaresztu
Podróże zagraniczne członków rządu

Zbliżające się pierwsze tygodnie wiosny zdają się wróżyć znaczne wzmoczenie aktywności rządu polskiego w dziedzinie nawiązywania kontaktów bezpośrednich z mężami stanu państw obcych w drodze wymiany wizyt.

Oprócz zapowiadanych już wizyt Ministra Spraw Zagranicznych J. Becka w Brukseli i w Londynie, toczą się obecnie rozmowy dyplomatyczne nad ustaleniem terminu podróży ministra Becka do stolicy Jugosławii — Białogrodu.

Pozatem przewidziane jest w miesiącach wiosennych złożenie

rewizyty w Budapeszcie przez premiera Kościłkowskiego. Podróż prezesa Rady Ministrów do stolicy Węgier miałaby na celu oddanie wizyty, złożonej rządowi polskiemu przez premiera węgierskiego gen. Goemboesa w

dniah od 19-go do 21-go października 1934 r.

Również jeszcze wiosną r. b. złożą wizytę w Warszawie premier i minister Spraw Zagranicznych Belgii p. van Zeeland.

Bałtyk zamarza
Okręt ugrzązł w lodach

KRÓLEWIEC, 20. 2. (PAT.) — W Prusach Wschodnich panują sine mrozy. Ubiegłej nocy termo-

metr wskazywał 18 stopni poniżej zera. Spadły również wielkie śniegi. Zatoka Fryska zamarza.

TALLIN, 20. 2. (PAT.) Estoński łamacz lodów „Juri Wilms” wysłał depesze iskrową, że od 4-ch dni zablokowany jest lodami na morzu Bałtyckim i że położenie jego z dniem każdym staje się coraz niebezpieczniejsze, tembardziej, że silniki zostały uszkodzone. Kilka estońskich łamaczów lodu wyruszyło na pomoc.

WYSPA W LODACH

LONDYN, 20. 2. (ATE). Z Kopenhagi donoszą: nad Danją prze szła wczoraj gwałtowna śnieżnica. Komunikacja w wielu okęgach była całkowicie przerwana. Wyspa Bornholm była odcięta od świata. Łamacz lodów wyruszył w kierunku wyspy Falster, celem do wozu żywności.

NA WYBRZEŻU POLSKIEM
HEL, 20. 2. (PAT). Po zamarznięciu wszystkich portów rybackich naszego wybrzeża ostatnio pokrył się lodem port rybacki w Helu. Łód jednak wylamywany jest przez statki. Dostęp do portu jest nadal umożliwiony.

PUCK, 20. 2. (PAT). Zadymki śnieżne na wybrzeżu polskim dają się znowu we znaki. Najdotkliwiej odczuwa się to na linii kolejowej Hel — Puck, gdzie wielkie plugi śnieżne, poruszane przy pomocy lokomotywy parokrotne w ciągu ostatnich dni musiały oczyścić linię ze zwalów śnieżnych. Komunikacja pomimo to nie uległa przerwie i odbywa się normalnie. Pług pracuje obecnie codziennie we wczesnych godzinach rannych.

B. poseł Pragier stara się
o przyjęcie do adwokatury

Wobec całkowitego darowania kary b. posłowi Pragierowi aktem łaski Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i wykreślenia go z rejestrów karnych, budzi duże zainteresowanie w kołach prawniczych kwestja restytuowania utraconego w prawach profesora Wolnej Wszechnicy Polskiej. Jak wia-

domo, prof. Pragier wykładał na W. W. P. skarbowość. Po opuszczeniu więzienia b. poseł Pragier podejmie starania o ponowne przyjęcie go w poczet członków warszawskiej palestry, skreślony on bowiem został po uprawnieniu się wyroku w procesie brzeskim z listy członków Warszawskiej Izby Adwokackiej.

Jest oszustwo, czy niema?
Jutro sąd ogłosi wyrok w aferze loteryjnej

W sensacyjnym procesie o oszustwo loteryjne, które miało polegać na wykupieniu połowy losu w kolekturze już po wyciągnięciu na ten los wygranej 100.000 zł., w dniu wczorajszym odbyły się prze mówienia stron.

Trzeba przyznać, że zarówno prokurator jak i obrona przystąpiły do sprawy doskonale przygotowane, uzbrojone w najrozmaitsze źródła, orzeczenia sądów, trybunału stanu i t. p. P. prok. Leniewski przeprowadzał tezę, że w czynach oskarżonych są wszystkie cechy oszustwa. Identyfikując wykorzystanie błędu z wykorzystaniem nieświadomości, jakie miało miejsce w danym wypadku, domagał się skazania wszystkich oskarżonych. Stanowisko p. Prokuratora popierał powód cywilny.

Cały ciężar obrony wziął na siebie w zasadzie adw. Niedzielski,

który twierdził, iż należy rozróżnić trzy rodzaje oszustwa: 1) wprowadzenie drugiej osoby w błąd, 2) wykorzystanie błędu i 3) wykorzystanie nieświadomości. O ile dwa pierwsze rodzaje oszustwa są karalne w polskim kodeksie karnym, o tyle trzeci rodzaj, który ma zastosowanie w danym wypadku, nie jest przewidziany przez polski kodeks karny i dlatego działają oskarżonych nie może podlegać represji karnej. Stanowisko swoje adw. Niedzielski popierał komentarzem szeregu autorów polskich i obcych. Po nim przemawiali obrońcy: Bloch, Harbela, Garlicki i Węglewski, którzy również szeroko omawiając działalność oskarżonych, dowodzili braku czynu przestępczego.

Sąd odroczył ogłoszenie wyroku do soboty do godziny 12-ej.

4.000 dzieci z Niemiec

Przybędzie do Polski w r. 1936-ym

W dniu 18 lutego b. r. odbyła się tym razem w Warszawie coroczna konferencja polsko-niemiecka w sprawie kolonii letnich, które zainteresowane organizacje w obu państwach organizują dla dzieci polskich z Niemiec i niemieckich z Polski. Po dłuższej dyskusji na temat wymiany w roku ubiegłym ustalono

zasady i szczegóły tegorocznej akcji.

Ilość dzieci polskich, jaka przybędzie z Niemiec do Polski na kolonie letnie, wyniesie 4.000. Przygotowaniem kolonii w Polsce zajmie się w najbliższym czasie Towarzystwo Pomocy Dzieciom Młodzieży Polskiej w Niemczech.